

Protokół Nr XLIX.2023
z sesji Rady Gminy Górzycy
odbytej w dniu 25 maja 2023 r.

Przewodniczący Rady Gminy p. Krzysztof Bańka o godzinie 13⁰⁰ otworzył sesję i po powitaniu wszystkich oświadczył, że na sesji obecnych jest 12 radnych, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał (nieobecni radni: Janina Bryl, Maria Palmowska, Stanisława Urban).

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że sesja jest rejestrowana i transmitowana w internecie, a głosowanie odbędzie się przy użyciu urządzeń do głosowania.

Przewodniczący zapytał radnych czy zgłaszają inne propozycje do porządku obrad sesji?

Radni nie zgłosili żadnych uwag i propozycji do porządku obrad sesji.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu XLVIII sesji Rady Gminy.
4. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Wójta Gminy o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym.
6. Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komendy Powiatowej Policji w Ślubicach w 2022 roku.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Górzycy dla terenów położonych w rejonie miejscowości Laski Lubuskie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Górzycy na 2023 r. Nr XLIV.244.2022 z dnia 30 grudnia 2023 r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Górzycy na lata 2023-2029.
10. Sprawozdanie z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Żabicach za 2022 rok.
11. Informacja w sprawie przynależności Gminy Górzycy do Celowego Związku Gmin CZG-12.
12. Pisemne interpelacje i zapytania radnych.
13. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o treści złożonych interpelacji i zapytań od poprzedniej sesji oraz odpowiedzi na nie.
14. Wolne wnioski i informacje.
15. Sprawozdania komisji Rady o ich pracach w okresie międzysesyjnym lub w sprawach projektów uchwał.

16.Zakończenie obrad XLIX sesji Rady Gminy.

Ad. 1, 2,

Zrealizowano na wstępie.

Ad. 3

Przyjęcie protokołu XLVIII sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady poinformował, że protokół został zamieszczony na stronie BIP i spytał czy radni zgłaszają uwagi do protokołu z obrad XLVIII sesji Rady Gminy.

Radni nie zgłosili uwag do protokołu i w wyniku głosowania jawnego protokół Nr XLVIII.2023 został przyjęty jednogłośnie 12 głosami „za”.

Wyniki imienne z głosowania oraz płyta z transmisją obrad stanowią załącznik do protokołu.

Ad. 4

Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady poinformował, że w okresie międzysesyjnym wykonywał zadania związane z przygotowaniem materiałów potrzebnych do zwołania sesji Rady Gminy ponadto odbył spotkania z Wójtem Gminy i Sekretarzem Gminy.

Ad. 5

Informacja Wójta Gminy z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.

Informacje przedstawił omówił Wójt Gminy Robert Stolarski /informacja stanowi załącznik do protokołu.

Radny Ireneusz Grzesiak poprosił o podanie więcej informacji na temat budowy budynku mieszkalnego po spotkaniu z Prezesem SIM-u.

Wójt odpowiedział, że Gmina Górzycza jako jedna z 18 gmin przystąpiła do programu Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej i w obecnym etapie trwają poszukiwania gruntów do przejęcia pod to zadanie od Krajowego Zasobu Nieruchomości. Spotkanie z Prezesem SIM-u miało charakter logistyczny w poszukiwaniach terenu pod budowę budynku mieszkalnego. W naszym przypadku działka spełniająca warunki zawarte w miejscowym planie pod budowę budynku wielorodzinnego, została zlokalizowana w okolicach Osiedla Kwiatowego i przepompowni, która jest w zasobie Skarbu Państwa i w tym

kierunku będą prowadzone rozmowy z Dyrektorem KZN o przejęcie tego terenu na rzecz SIM-u.

Ad. 6

Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komendy Powiatowej Policji w Słubicach w 2022 roku.

Sprawozdanie przedstawił i omówił podkomisarz Komendy Powiatowej Policji Łukasz Szymański

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisja Sfery Socjalnej sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie i otworzył dyskusję.

Radny Ireneusz Grzesiak zapytał ilu w Górzycy mamy obecnie dzielnicowych, bo było wcześniej dwóch ale ponoć przeszli na „dyżurkę”?

W odpowiedzi podkomisarz Łukasz Szymański poinformował, że dzielnicowym w gminie Górzycy jest pan starszy sierżant Dawid Gajda, który przez ten miesiąc pełni służbę jako dzielnicowy w gminie (dwie dzielnice, ponieważ Górzycy jest tak podzielona). W przyszłym miesiącu będzie uzupełniony wakat na jednego policjanta. Dzielnicowy pan Więcko z uwagi na swoją służbę i staż awansował na zastępcę dyżurnego. KPP będzie robiła wszystko aby skład dzielnicowych w gminie Górzycy był uzupełniony o drugiego policjanta.

Radny Ireneusz Grzesiak zapytał czy numery telefonów do dzielnicowy zmieniły się czy takie jak wcześniej?

Pan podkomisarz odpowiedział, że numery telefonów są przypisane do dzielniccy nie do policjanta. Obecnie czynny numer telefonu jest do pana Gajdy.

Radny Ireneusz Grzesiak poruszył kwestię bezpieczeństwa wyjazdu z Osiedla Kwiatowego na drogę. Są trzy wyjazdy z osiedla, ale najgorszy jest ten zlokalizowany przy sklepie „Lewiatan”, przy którym jest parking. Jest to droga wojewódzka i zarządzający nią twierdzi, że jest tam dobra widoczność, ale gdy na parkingu stoi np. TIR czy większy pojazd, to wyjeżdżający z osiedla muszą wjechać już na jezdnię, aby zobaczyć jaki jest, ruch zajmując pas drogi. Wyjazd z drogi na ulicę jest tam bardzo niebezpieczny zwłaszcza w sytuacji wyprzedzania się pojazdów jadących w kierunku Kostrzyna nad Odrą. Spółdzielnia zakupiłaby lustro, ale ponieważ jest to w pasie drogowym musi być na to zgoda zarządcy drogi, który twierdzi, że jest dobra widoczność. Może postawienie znaków drogowych informujących o trzech wyjazdach z osiedla bo kierowcy mogą tego nie wiedzieć i może dojść tam do niebezpiecznego wypadku.

Podkomisarz odpowiedział, że przepisy ruchu drogowego jasno określają możliwość zatrzymania się i postoju dużych pojazdów (12 ton, 16 m) , które nie

powinny w obszarze zabudowanym parkować, poza miejscami wyznaczonymi do tego, gmina może takie miejsce wyznaczyć, jednak jeżeli nie ma możliwości to nie musi. Jeżeli taki pojazd parkuje w miejscu niedozwolonym można to zgłosić na policję. Kwestię utrudnienia w ruchu drogowym można załatwić na dwa sposoby:

Pierwszy sposób to wystosowanie interpelacji radnego i przekazanie jej wg właściwości do Komendy Powiatowej Policji, która po zaopiniowaniu przekaże ją do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Drugi sposób to zgłoszenie tego problemu dzielnicowemu i to on złoży wniosek w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Gminy w poprosił o więcej patroli na drodze.

Podkomisarz odpowiedział, że w miarę możliwości staramy się to robić, analizujemy każdą sprawę i kolizję w ruchu drogowym bardzo dokładnie i na pewno w przyszłości będziemy coraz częściej widoczni na drogach w gminie.

Z uwagi na brak dalszej dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne przyjęcie Sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komendy Powiatowej Policji w Słubicach w 2022 roku.

Ww. Sprawozdanie zostało przyjęte 12 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” /sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 7

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Górzycy dla terenów położonych w rejonie miejscowości Laski Lubuskie.

Projekt uchwały przedstawił i omówił Gł. Specjalista ds. budownictwa, inwestycji i gospodarki przestrzennej Sławomir Czapłon.

Dyskusja.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie i otworzył dyskusję.

Radny Kazimierz Wontor złożył formalny wniosek o odrzucenie projektowanej uchwały druk nr 2/XLIX oraz o wystosowanie apelu do pana Wójta o wycofanie się z inwestycji opisanej w powyższym projekcie, szanując wolę społeczności.

Radny odczytał treść wniosku, który stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy przyjął wniosek radnego, stwierdzając że jest to wniosek formalny o wycofanie z porządku obrad sesji punktu 7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego Gminy Górzycy dla terenów położonych w rejonie miejscowości Laski Lubuskie.

Radna Maria Syktus stwierdziła, że popiera wniosek radnego Kazimierza Wontora, to jest głos ludzi, dużej grupy ludzi i my nie możemy postępować wbrew ich woli i ich oczekiwaniom. Powiedziała, że ich obawy są słuszne, wiele z nich nie możemy wyjaśnić. my również dyskutując między sobą mamy wiele wątpliwości. Radna również jest za tym, aby ten projekt uchwały odrzucić.

Radny Krzysztof Krupa powiedział, że jest przeciwny wnioskowi złożonemu przez radnego Wontora i dodał, że nie wszyscy mieszkańcy gminy są mieszkańcami Lasek Lubuskich. Radny stwierdził, że rozmawiając z mieszkańcami Górzycy czy innych miejscowości, stwierdził że popierają tę inwestycję w zdecydowanej większości. To tylko grupa mieszkańców Lasek Lubuskich jest przeciwna tej inwestycji, większość mieszkańców gminy jest „za”.

Radny Ireneusz Grzesiak zapytał jakiej klasy ziemia jest na terenach objętych planem?

Sławomir Czapłon powiedział IV i V klasa.

Radny Grzesiak powiedział, że wg jego orientacji przy klasie V klasie żadna produkcja rolna jest nieopłacalna, tylko może być przeznaczona pod zalesienie i prawdopodobnie pod jakiś zakład przetwórczy. Nikomu nie będzie opłacało się inwestować w klasę V. Radny powiedział, że jako radny nie chciałby wchodzić „z butami” i kompetencje mieszkańców. Mieszkańcy chcieliby mieć pobudowane drogi, dobry wygląd miejscowości, ale gmina musi też na to też pieniądze. Powiedział, że sam nie jest za tym aby za wszelką cenę to powstało. Radny zapytał czy w Laskach Lubuskich ktoś z mieszkańców ma fotowoltaikę.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił obecnych o wypowiadanie się mikrofonu i zachowanie porządku podczas obrad. Możliwość wypowiadania się po udzielonym głosie i do mikrofonu, ponieważ obrady sesji są transmitowane w internecie i mieszkańcy mają możliwość obejrzenia przebiegu sesji i dyskusji. Przewodniczący poprosił o kulturę wypowiedzi, nie ma to na celu ograniczanie głosu, bo po to się tu spotkaliśmy żeby rozmawiać.

Radny Ireneusz Grzesiak wrócił do wcześniejszej wypowiedzi powiedział, że gdyby miał pieniądze to na Osiedlu Kwiatowym w Górzycy postawiłby fotowoltaikę, żeby wspomóc kotłownię i obniżyć koszty mieszkańców osiedla. Radny powiedział, że wydaje mu się że nie jest to szkodliwe, a V klasa ziemi nie rokuje dobrej produkcji i tłumaczenia, że tam „bocian przyleci” czy będzie

tam stał łabędź „na dwóch nóżkach” to nie jest żadna opcja żeby tam nic nie robić. Radny zapytał ilu mieszkańców liczy miejscowość Laski Lubuskie.

Mieszkanca Lasek Lubuskich Renata Kosiór zapytała gdzie radny Grzesiak mieszka i zaprosiła go do Lasek Lubuskich, żeby zobaczył ilu mieszkańców tam mieszka. Ilu młodych ludzi zaczyna się budować, ile nowych domów powstało. Oni po prostu chcą żyć. Pan mówi że panu się wydaje, że chyba to nie jest szkodliwe. Mieszkanca Lasek Lubuskich stwierdziła, że:

1) trzeba być pewnym czy to jest szkodliwe czy nie i jeżeli będzie Pan pewny, że nie jest szkodliwe to proszę bardzo;

2) to jest IV, V klasa ziemi, do tej pory nasi dziadkowie i PGR-y gospodarowały na tych gruntach i jakoś wszystkim się opłacało. Wypowiadająca się zaproponowała o spytanie Pana Koncika czy uprawa tej ziemi do tej pory opłacała mu się?

3) fabryka wodoru to nie jest nic dobrego;

4) czy Pan wie na jakim obszarze ma powstać ta fotowoltaika, ile to hektarów ma być zagospodarowane?

Proszę mi powiedzieć kto nam zagwarantuje bezpieczeństwo w przypadku pożaru miejscowości, spłoniemy. Zapytała czy zagwarantuje nam to Pan. Pani Kosiór poprosiła o odpowiedź na te pytania i zaproponowała radnemu zamieszkanie w Laskach Lubuskich i wybudowanie tam fabryki wodoru. Czy będzie Pan uszczęśliwiony? Życie nie tylko polega na tym żeby nabijać sobie konto w banku, ludzie chcą spokojnie żyć. Pani powiedziała, że całe życie ciężko pracowała za „śmieszne” pieniądze, ale nie narzeka i nie stawiałaby fotowoltaiki żeby było lżej. Poprosiła o przyjazd do Lasek Lubuskich żeby zobaczyć ile jest postawionych wiatraków. Czy na terenie Górzycy jest jakiś wiatrak? Jeszcze chcecie nam państwo dołożyć farmę fotowoltaiczną i fabrykę wodoru, to proszę nas przesiedlić w bezpieczne miejsce, bo to nie będzie bezpieczna wieś. Pani zaprosiła do odwiedzenia Lasek Lubuskich i porozmawianie z mieszkańcami i być pewnym a nie „bo mi się wydaje”.

Radny Krzysztof Krupa skierował pytanie do mieszkanki miejscowości Laski Lubuskie Pani Renaty Kosiór; czy była Pani w Policach gdzie prawie w centrum miasta są duże zakłady produkujące t.zw. szary wodór, gorszy od zielonego? Ludzie tam mieszkają. Kolejny przykład to Słońsk gdzie znajduje duża produkcja peletu. Non stop jest tam kurz i ludzie tam mieszkają. Radny powiedział, że niestety podatki trzeba płacić, 3-4 zł będzie Panią stać. Muszę patrzeć na gminę i mieszkańców. Gmina też jest ważna i jeżeli nie dopilnuje tego będziemy mieli dług, trzeba inwestować, nie możemy być skansenem.

Radny Ireneusz Grzesiak powiedział, że był na farmie fotowoltaiki w Niemczech na obszarze 50 ha, jest to miejscowość gdzie znajduje się również biogazownia i 1 wiatrak. Jest to jedna z pierwszych gmin w Niemczech gdzie to

powstało. Z powodu tych urządzeń i działań, mieszkańcy mają dużo udogodnień: ciepła woda, ogrzewanie i energia. Tam nie ma żadnego zagrożenia pożarowego. Jeżeli u nas taka farma by powstała to musi mieć wszystkie niezbędne zabezpieczenia i zezwolenia przeciwpożarowe od Straży Pożarnej. Konstrukcja paneli jest zamieszczona na płozach i tam nie ma co się zapalić i przy właściwej i należytej prowadzonej infrastrukturze nie ma możliwości pożaru. Natomiast w odniesieniu do produkcji wodoru powiedział, że jest przeciwny, ponieważ wiąże się to z dużym poborem słodkiej wody do produkcji i jest to zdaniem radnego największe zagrożenie. Muszą jakieś zakłady powstawać, żeby gmina miała z czego żyć, nie ma innego wyjścia. Ludzie z Lasek Lubuskich mają dużo do powiedzenia, mieszkańców z Górzycy to nie dotyczy. Produkcja wodoru to nie jest fabryka generująca dużą ilość szkodliwych odpadów. Radny powiedział, że takim przypadkiem byłby przeciwny tej inwestycji. Sama fotowoltaika nie jest groźna, ale fabryka zielonego wodoru jest tematem dyskusyjnym.

Mieszkaneczka Lasek Lubuskich Pani Renata Kosiór stwierdziła, że jeżeli chodzi o fabrykę wodoru to wiele osób nie wie na czym to polega, jakie będą odpady i jakie jest zagrożenie, bo to dopiero się rozwija. Pani odniosła się do wypowiedzi radnego Grzesiaka, w której powiedział, że trzeba budować kolejne fabryki żeby gmina mogła funkcjonować, żeby miała jakieś dochody. Proszę to wyjaśnić: wszystkie miejscowości w gminie są modernizowane, mają nowe drogi. W Laskach Lubuskich nie ma gazu, nie ma kanalizacji, przez Laski Lubuskie przebiega droga wojewódzka, która gminy nie dotyczy i zapytała co się robi w Laskach Lubuskich. Kilka lat temu wykonano drogę polną, która jest utwardzona i położone są płyty betonowe i jest troszkę zrobiona świetlica wiejska, na tym się kończy wymienianie prac inwestycyjnych w Laskach Lubuskich. Pani poprosiła o odpowiedź: jest wokół miejscowości tyle wiatraków, z wypowiedzi radnego Grzesiaka farma fotowoltaiczna w Niemczech zaopatruje gminę w energię, ciepłą wodę itd. My z tych wiatraków nie mamy nic. Gdzie idzie energia z tych wiatraków, dlaczego nie zasila gminy, dlaczego gmina na tym nie zarabia. Wiatraki są na terenie gminy Górzycy, gdzie jest energia z tych wiatraków. Zdaniem Pani energia z jednego wiatraka zabezpieczyłaby energię dla miejscowości Laski Lubuskie, a gdzie reszta, co gmina z tego ma, co Laski z tego mają? Kolejne inwestycje chcecie budować w Laskach Lubuskich. Stwierdziła, że fabryka wodoru jest bardzo niedobra, brakuje wiedzy na ten temat, ale fabryka będzie generowała odpady, np. amoniak oraz będzie olbrzymie zużycie wody do produkcji. Pani poprosiła o odpowiedź – fotowoltaika jest przewidziana na 10 lat, kto to wszystko sprzątnie po tym okresie, komu ten bałagan zostanie?

Wójt Gminy Robert Stolarski odniósł się do inwestycji w Laskach Lubuskich i powiedział, że nie zgadza się z wypowiedzią Pani Kosiór, ...że tylko

nawierzchnia polnej drogi została wykonana i nic więcej.... Został zrobiony wodociąg, została zrobiona nowa hydrofornia, która funkcjonuje i ta droga z betonki, wyremontowana sala wiejska i zbudowana strefa aktywności t.zw. siłownia zewnętrzna OSA, gdzie można korzystać z urządzeń rekreacyjnych, w zeszłym roku został wykonany plac zabaw, remont kościoła, w którym gmina głównie brała udział wspierając działania ówczesnego proboszcza śp. Jana Zycha. Wójt powiedział, że Laski Lubuskie nie są pozostawiane przez gminę samotnie sami sobie i zarzuty że się nic nie robi są bezzasadne. Jeżeli chodzi o gaz to sami państwo wiecie, że w okresie kiedy gazyfikowane były miejscowości w gminie Górzycy, warunki przyłączy były wszędzie takie same i następowało po złożeniu deklaracji przez zainteresowanych o przyłączy gazowe i gotowości do przystąpienia. Niestety w Laskach Lubuskich tych deklaracji było 3 lub 4, gdyby było większe zainteresowanie, to na pewno nitka gazociągowa byłby poprowadzona tam. Na tamtą chwilę mieszkańcy Lasek Lubuskich nie wyrażali zgody na przyłączy gazowe, inne miejscowości skorzystały. W momencie kiedy państwo złożyliście wniosek o przystąpienie do gazyfikacji do firmy EWE, która jest dystrybutorem gazu na naszym terenie i wykonanie sieci gazowej w Laskach Lubuskich jest dla nich nieopłacalne. Firma na daną chwilę odpowiedziała, że jeżeli odbiorcą gazu będzie sektor przemysłowy, wtedy dla nich będzie się kalkulowało wykonanie takiej sieci do Lasek Lubuskich z możliwością podłączenia się przez mieszkańców. Takie rozmowy były prowadzone z Panem Koncikiem, który planował wybudowanie suszarni zboża z wykorzystaniem w procesie suszenia gazu. No te rozmowy nie przyniosły oczekiwanego skutku. Pan Koncik się wycofał, a firma EWE nie przystąpiła do budowy gazociągu do Lasek Lubuskich. Jeżeli chodzi o wiatraki to są posadowione w obszarze miejscowości Radówek, jest to bardzo bliskie sąsiedztwo, ale również widoczne dla mieszkańców Lasek Lubuskich są wiatraki z Rzepina czy Golic. Jeżeli chodzi o wyprodukowaną energię to w naszym kraju jest ona wpuszczana do systemu centralnego czyli idzie do sieci energetycznej i dalej jest dystrybuowana w zależności od zapotrzebowania. Ideą powstania elektrowni wiatrowych jest to, że prąd wytwarzany przez wiatraki jest tańszy niż obecna produkcja prądu w elektrowni. Jako mieszkańcy nie odczuwamy ceny natomiast globalnie ilość energii odnawialnej wpuszczonej do systemu powoduje, że cena energii jest niższa. Cena energii wyprodukowana przez różne elektrownie jest uśredniona i na tej podstawie ustalona jest jej cena. Wójt powiedział, że też by chciał aby energia wyprodukowana na terenie naszej gminy służyła przede wszystkim naszej gminie. No niestety nie mamy na to wpływu, konspekty i dystrybucja jest to w gestii władzy. Jest projekt klastra energetycznego, którego członkiem jest również gmina Górzycy. Jego założeniami jest zbilansowanie różnego rodzaju form energii odnawialnej. Jesteśmy w tym projekcie już około 3 lata, cały czas otrzymujemy informacje o przesuwaniu terminu rozpoczęcia realizacji założeń programowych. Teraz się mówi, że spłyną środki z KPO to może ruszy. Wójt powiedział, że nie jest w

stanie określić terminu. Powiedział, że w momencie kiedy powstawały te klastry energii to był bardzo mocnym optymistą żeby przystąpić, żeby właśnie korzystać z tej energii z odnawialnych źródeł i zabezpieczyć interes mieszkańców poprzez zbilansowanie energii wyprodukowanej lokalnie. Gmina Górzycza jest członkiem Klastra Energii Odnawialnej Rzepin, który liczy 5 gmin: Rzepin, Ośno Lubuskie, Sulęcín, Słubice i Górzycza. Ten klaster miał za zadanie zabezpieczenie energii. Energia dostępna byłaby również z sieci państwowej, ale w dużym stopniu, to zabezpieczenie byłoby z klastra na potrzeby mieszkańców i gminy. Kiedy to ruszy na tę chwilę nie można ocenić. Pierwsze rozmowy i deklaracje odnośnie rozruchu określały okres około 8-9 miesięcy. Takie informacje były przekazywane mieszkańcom gminy Górzycza podczas zebrań wiejskich, m.in. o t.zw. „pomysłach parasolowych” w ramach których gmina miała dostawać środki dla mieszkańców na budowę fotowoltaiki czy pomp ciepła bezpośrednio przez mieszkańców. No niestety do dnia dzisiejszego nic w tym temacie się nie wydarzyło. W odniesieniu do przedmiotu dzisiejszych dyskusji na obradach sesji Wójt poinformował, że powierzchnia pod inwestycje w Laskach Lubuskich jest dość duża, jest to 250 ha. Wójt powiedział, że należy wziąć po uwagę to, że to jest powierzchnia działki. W momencie tworzenia planu zagospodarowania przestrzennego ten teren będzie odpowiednio zmniejszany, będzie tworzona infrastruktura, strefy, zgodnie z przepisami. To tak nie działa, że grupka 15 radnych i Wójt sobie wymyślili, że na terenie 250 ha budujemy fabrykę wodoru i panele fotowoltaiczne, bo nam się tak podoba i będą pieniądze do budżetu gminy. Te wszystkie etapy związane planem zagospodarowania przestrzennego będą poddawane pod obrady sesji, w który radni podejmą decyzje w formie uchwał. My jako jednostka w całej procedurze występujemy do szeregu różnego rodzaju instytucji i organizacji. Są to środowiskowe organizacje, Sanepid, różnego rodzaju inne jednostki jak PKP, bardzo, bardzo dużo uzgodnień i Pan Sławek mógłby dokładnie to wymienić, które wydają swoje warunki na potencjalne powstanie tej inwestycji. Do powstania tej inwestycji jest daleka droga. Wszystkie warunki przychodzą do nas i następnie są przekazywane do projektanta, autora miejscowego planu, tego dokumentu. On to zbiera i opracowuje wszystkie założenia, dostosowując do przepisów prawa i poddawane jest to pod opinie. Po utworzeniu projektu jest poddawany również konsultacjom przez jednostki, które wydały swoje warunki, nakazy bądź zakazy pod tym kątem. Również projekt jest poddany pod konsultacje mieszkańców. Tak jak w przypadku studium, dokument jest poddany pod konsultacje społeczne. W tym momencie jest możliwość wnoszenia wniosków, które są sprawdzane pod względem formalno-prawnym, co możemy bądź nie możemy zrobić, a co musimy zmienić. Dopiero po zatwierdzeniu i otrzymaniu opinii pozytywnych i w przypadku negatywnych, skorygowanie i dopiero po dopięciu wszystkich dokumentów temat może być procedowany przez Radę Gminy. Przy dobrych „wiatrach:” jest okres 11 miesięcy, w sytuacjach problemowych może to trwać nawet do 1,5 roku. Taki

czas jest potrzebny do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego, z którego będzie wynikało np. jakie są strefy ochronne, bo każda inwestycja wymaga stref ochronnych, jest to bufor bezpieczeństwa dla mieszkańców, np. teren inwestycji jest odsunięty od miejscowości 100 – 150 m w zależności od wymagań. Strefa ta jest też odpowiednio zabezpieczana np. barierą zieloną, drzewa, krzewy różnego rodzaju roślinność. Wójt powiedział, że nikt nie wyrazi zgody na to aby inwestycja stwarzała zagrożenie pożarowe. To że czytamy gdzieś, że fotowoltaika się zapaliła to Pani Kosiór ma rację, dotyczy to raczej paneli zamieszczanych na dachu gdzie przestrzeń pomiędzy ogniwami a dachem jest mała i może dojść do zapalenia. W przypadku farmy występuje samochłodzenie. Wójt powiedział, że częstą przyczyną samozapłonów są oszczędności w materiałach przy budowie instalacji paneli, gdzie niewłaściwie zastosowane materiały powodują przegrzewanie się i w efekcie mogą doprowadzić do zapalenia. W przypadku otwartych farm fotowoltaicznych nie ma zagrożenia pożarowego. Oczywiście nie można wykluczyć tego w 100-u procentach, bo może w powodu czynnika ludzkiego, błędu może dojść do pożaru, ale jest to w znacznym stopniu ograniczone.

Pani Renata Kosiór powiedziała, że całym szacunkiem, ale chciałaby wrócić do tematu wiatraków. Już kilka lat te wiatraki stoją, a Pan mówi że nie ma się z nich korzyści i nie można „uszczknąć” coś dla gminy.

Wójt odpowiedział, że tego nie powiedział.

Pani Kosiór – powiedział Pan, że nie mamy korzyści.

Wójt odpowiedział, że Gmina z tych wiatraków ma podatek i jest to kwota ponad 900 tys. zł w skali roku. Gmina natomiast nie ma nic z wyprodukowanej energii.

Pani Kosiór – czyli gmina zarabia na wiatrakach.

Wójt odpowiedział, że na wiatrakach zarabia ich właściciel, przedsiębiorca. Gmina otrzymuje podatek z tej działalności informacja j.w.

Pani Kosiór czy teren pod wiatrakami gmina wydierżawia pod tę działalność?

Wójt odpowiedział, że nie. Jest to teren firmy.

Pani Kosiór zapytała – w przypadku inwestycji w Laskach Lubuskich jaki gmina będzie miała zysk? Czy tylko podatek czy też dochód z działalności. Czy zarabia na tym przedsiębiorca i dla gminy płaci tylko podatek?

Wójt odpowiedział, że gmina otrzyma podatek, gdyby gmina była inwestorem do miałaby udział w dochodach. W przypadku inwestora prywatnego gmina otrzyma dwa podatki: podatek od gruntu i drugi podatek t.zw. liniowy czyli od wartości inwestycji 2%. Na przykład, jeżeli inwestycja warta jest 100 mln to

właściciel tej inwestycji od tej kwoty 2% musi płacić dla gminy w formie podatku.

Pani Kosiór – czyli chodzi o pieniądze. Powiedziała, że skoro zarabiamy na wiatrakach to dlaczego nie jest planowana budowa wiatraków, które są bezpieczniejsze od paneli fotowoltaicznych i fabryki wodoru. Nie można zainwestować w kolejne wiatraki?

Wójt odpowiedział, że bardzo chętnie zainwestowałby w kolejne wiatraki, ale nie jest to zależne wyłącznie od gminy. Wójt powiedział, że mieliśmy trzy plany zagospodarowania przestrzennego, gdzie zaplanowane były wiatraki w kierunku Żabicy i Czarnowa plany były zatwierdzone, natomiast w trakcie monitorowania Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wydał negatywną opinię i te inwestycje nie mogły tam powstać, pomimo pozytywnych innych ocen i opinii. To nie zależy bezpośrednio od gminy i tego co my byśmy chcieli mieć. Wójt żartował, że chciałby mieć złote góry i srebrne klamki w mieszkaniach u państwa. Poruszamy się w realiach jakie mamy na terenie naszej gminy.

Pani Kosiór powiedziała, że my jako mieszkańcy, większość mieszkańców nie godzimy się tę fotowoltaikę i fabrykę wodoru, bo to jest nic dobrego.

Radny Ireneusz Grzesiak nawiązał do wypowiedzi Pani Kosiór, że „...dziadkowie uprawiali ziemię IV i V klasy i to się opłacało...”, kiedy zbiór 35 kwintali z ha to był sukces, a teraz są inne normy i przy 40 kwintalach z ha się nie opłaca, a nawet z ha zbiór powinien wynosić 90 kwintali. Radny stwierdził, że jako radni powinniśmy spowodować aby ta sprawa nabrała biegu i monitorować to cały czas i dyskutować z ludźmi. Jakies pieniądze się przydadzą i w przyszłości zamiast drogi betonowej będzie inna. Zakład też zainwestuje w Laski troszeczkę. Radny powiedział, że jest za fotowoltaiką, ale nie przekonuje go fabryka wodoru. Zdaniem radnego trzeba pchnąć tę sprawę, rozmawiać z mieszkańcami i monitorować wszystko. Jesteśmy jednym gminnym społeczeństwem. Ludzie powinni decydować, ale trzeba też patrzeć na dobro ogółu.

Mieszkaniec Lasek Lubuskich powiedział, że Pan Wójt powiedział o dwóch podatkach. Jeszcze jest trzeci podatek od przekształcenia gruntu. O wysokości przekształcenia i wysokości tego podatku decyduje Pan Wójt. Czy może Pan obiecać, że będzie to maksymalna wysokość jaką można zastosować w tym przypadku.

Wójt w odpowiedzi poinformował, że mowa jest nie o podatku a o opłacie planistycznej i u nas w gminie zawsze jest stosowana maksymalna stawka 30%. W każdym przypadku stosujemy maksymalną wysokość tej opłaty.

Mieszkaniec Lasek powiedział, że jest to kwota prawie 70 mln. zł.

Wójt potwierdził. Wójt podał przykład przekształcenia działki w Laskach Lubuskich na cele mieszkaniowe.

Mieszkaniec Lasek Lubuskich Zbigniew Kucharczyk wyraził uznanie za wiedzę radnego co do sytuacji w rolnictwie, tylko że my nie zdajemy sobie sprawy że nam wszystkim zebranym na tej sali chodzi o to samo. Bo państwo macie na uwadze dobro gminy i jej dobrostan, a nam chodzi o dobro mieszkańców, co też jest jednym ze składników dobra gminy. Pan powiedział, że nie chcemy blokować możliwości inwestycji, żyjemy w demokratycznym kraju. Pan Koncik może robić to co chce, ale dlaczego ma to robić naszym kosztem. Proszę sprawdzić jak wygląda stosunek powierzchni naszej wsi do powierzchni planowanej inwestycji, która ma otaczać wieś z trzech stron. Czy tej inwestycji nie można zrealizować dalej od wsi. Wiemy, że Pan Koncik dysponuje terenami, które są oddalone od wsi co najmniej 700-800 m. To że ma powstać strefa buforowa czy ochronna - kto nam posadzi drzewa o wysokości 20 – 15 m z dnia na dzień, to jest niemożliwe. W prezentowanej lokalizacji ta inwestycja jest nie do przyjęcia i nie możemy tego zrozumieć. Tym bardziej, że Pan Koncik posiada ziemię za torami. Niby ją dzierżawi, to niech ją wykupi przy pomocy inwestora i niech tam prowadzą fotowoltaikę, bo co do fabryki wodoru nie będzie nic dodawał, to radny już powiedział co tym myśli. Bo jeżeli woda będzie czerpana ze studni głębinowych to zostaniemy bez wody, no a na sprowadzanie wody z innych źródeł będzie to uciążliwe dla mieszkańców na pewno.

Kolejny mieszkaniec Lasek Lubuskich powiedział, że na zebraniu w Laskach Lubuskich jakie się odbyło w tej sprawie, ludzie już wtedy byli przeciwni i Wójt powiedział, że jeżeli mieszkańcy będą przeciwni to jest gotów odstąpić od niej. A Pan dalej brnie.

Wójt odpowiedział, że popełnia Pan przekłamanie, jak Pan Radny poprzednio i na zebraniu powiedziałem, że cyt. „...dajcie zgodę na utworzenie planu i jeżeli w trakcie tworzenia planu mieszkańcy będą przeciwni to odstąpimy...”. Wójt powiedział, że to Rada na koniec będzie decydowała o tym. Wójt poprosił o nie przekłamywanie jego słów, bo nie pamięta czy Pan, ale Pana małżonka z dziećmi opuściła zebranie w trakcie jego trwania, kiedy zaczęliśmy rozmawiać o pewnych argumentach i małżonka stwierdziła, że rozmowa o pieniądzach nie ma sensu i wyszła w tym momencie z sali. Wójt poprosił, aby nie wmawiano czegoś co nie miało miejsca. Jest to teraz słowo przeciwko słowu. Wójt powiedział, że po zebraniu rozmawiał z mieszkańcami obecnymi na sali i obecni popierali inwestycję, przynajmniej na tym etapie. Powiedział, że dzisiaj rozpoczęło się co się rozpoczęło i tego nie będzie komentował, natomiast to co powiedział wtedy powtarza teraz – w momencie, kiedy będziemy znali

szczegóły, będzie tworzony w tym momencie plan zagospodarowania przestrzennego. Studium jest to dokument planistyczny, bardzo szczegółowy, szeroko pojęty. Wójt powiedział, że oznaczony w kolorze fioletowym na banerze obszar to jest obszar studium, w planie zagospodarowania przestrzennego będzie to całkowicie inaczej wyglądało. Będą tam już uwzględnione m.in. strefy buforowe. Wójt w nawiązaniu do wcześniejszego przedmówcy sprostował, że nie mówił o sadzeniu drzew 20 metrowych. Posadzenie takich drzew jest niemożliwe. Posadzenie drzew 3 metrowych, gdy panel fotowoltaiczny ma wysokość 2,5 m powoduje osłonięcie paneli i widoczność z drogi wojewódzkiej czy z miejscowości będzie już ograniczona. Wiadomo, że te drzewa potrzebują chwili na aklimatyzację i przyjęcia dobrej współpracy z glebą i to jest naturalny proces, ale farma fotowoltaiczna też nie zostanie zbudowana z dnia na dzień. Powstanie farmy fotowoltaicznej na przykładzie istniejącej już w Górzycy do ok. rok. Te inwestycje nie powstają w ciągu kilku dni.

...

Przewodniczący Rady poprosił o rozmowę przez mikrofon ponieważ nie słychać wypowiedzi i również transmisja nie ma dźwięku. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że mieszkaniec Lasek Lubuskich który zabrał głos odnosi się do sesji w miesiącu grudniu 2022 r. natomiast Wójt Gminy mówi o spotkaniu w Laskach Lubuskich i jest nieporozumienie.

Wójt powiedział, że w grudniu obecna na sesji grupa mieszkańców Lasek Lubuskich opuściła obrady po głosowaniu, natomiast we wcześniejszej wypowiedzi Wójt odnosił się do spotkania z mieszkańcami w Laskach Lubuskich, na którym przedstawione i omówione zostało studium i takie zdarzenie miało miejsce. Wójt dopowiedział, że w żadnym wypadku nie obraża Pana żony.

Mieszkaniec Lasek Lubuskich dopowiedział, że żona wyszła ponieważ była umówiona na konkretną godzinę z inną osobą i dlatego wyszła. Nie ignorowała nikogo.

Wójt powiedział, że nie chce odnosić się do tego, żona wychodząc powiedziała, że w temacie pieniędzy nie będzie dyskutować i opuściła salę. Wójt powtórzył, że „jeżeli w trakcie tworzenia planu mieszkańcy będą przeciwni to odstąpimy”. Na razie nie znamy szczegółów tej inwestycji, nie wiemy gdzie będą drogi, gdzie będzie zrobiona bocznica kolejowa, w jaki sposób będą zaplanowane pasy zieleni. Nie można tego ocenić na etapie studium, gdzie są bardzo ogólne informacje i szeroko pojęte opisy inwestycji. Na etapie studium projektant wpisuje w miarę wszystko, po to aby ponownie do niego nie wracać i wpisywać, w kolejnym etapie jest to oceniane i weryfikowane poprzez np. opinie. Technologie idą w bardzo szybkim tempie i może się zdarzyć, że uchwalając plan zagospodarowania coś może być już nieaktualne. Plan zagospodarowania przestrzennego uszczegóławia daną inwestycję. Na podstawie planu

zagospodarowania przestrzennego inwestor nie może przekroczyć pewnych elementów, które są w nim zawarte. Jeżeli jest powiedziane, że coś ma mieć 3 metry no to musi mieć 3 metry bo inaczej nie dostanie pozwolenia na budowę. A to jest etap całego procesu inwestycyjnego i projektowego, inwestycja może się rozpocząć dopiero po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Jest to proces, który nie dzieje się z dnia na dzień. Wójt powiedział, że sami państwo wiedzą, że cała procedura trwa, walczymy o podatki, żeby jak najwięcej pieniędzy było w budżecie, bo dzięki temu możemy cokolwiek innego realizować i inwestować. Wójt powiedział, że doskonale wiecie sami ile płacie za energię elektryczną, my jako gmina nie jesteśmy zwolnieni z tego. Trzeba uwzględnić, że mamy hydrofornie, oczyszczalnie ścieków mamy różnego rodzaju inne elementy i urządzenia, które pracują 24 godz. na dobę. Płacimy za hydrofornię w Górzycy około 15 tys. zł. Te pieniądze musimy pozyskać, bo energetyka przyjedzie i odetnie prąd, bo może i co powiedzieć wtedy ludziom: "no sorry mieszkańcy" nie będziecie mieli wody przez 5 lat bo nas nie stać na prąd. Wójt powiedział, że gmina niczym się nie różni od gospodarstwa domowego, tylko rozmawiamy o większej rodzinie i większym budżecie i tak jak państwo często podejmujecie decyzje co kupić, co jest ważniejsze, tak samo Wójt podejmuje decyzje: nie robimy placu zabaw bo trzeba zabezpieczyć dowóz dzieci do szkoły bo koszt paliwa wzrósł i musimy raptem zmieniać plany. Jesteśmy powiązani obciążeniami jak państwo tylko w innej skali. Jeżeli jest możliwość dorobienia, żeby w budżecie było więcej pieniędzy to również to robimy tak jak państwo. Rolą Wójta jest szukanie tych pieniędzy tak żeby ich nie wyciągać z kieszeni państwa, bo nie jest to nikomu miłe. Wójt powiedział, że prowadzi taką politykę i stara się podatki utrzymywać na racjonalnym poziomie tak aby jak najmniej obciążać mieszkańców gminy. Drastyczne podwyższanie podatków może spowodować tylko zwiększenie liczby dłużników i zamiast regularnych dochodów tracimy 60-70%, bo ludzi po prostu nie będzie stać. Taka jest kolej rzeczy. Wójt powiedział, że chciałby aby one spływały z góry, aby Rząd je zabezpieczał. Na chwilę obecną do wszystkiego gmina musi dokładać i naprawdę są to duże pieniądze, począwszy od oświaty, kosztów energii, itd. Wójt stwierdził, że również chciałby abyśmy byli zieloną enklawą, chociaż mamy powierzchnię 51% obszarów chronionych, co też nie ułatwia nam życia i daje dużo ograniczeń. Był pomysł, że te gminy otrzymają subwencje wyrównawcze, ale niestety nie weszło to realizacji. Wójt powiedział, że nie jest mu łatwo podejmować pewne decyzje: z jednej strony dobro mieszkańców i z drugiej interes gminy i zbilansowanie budżetu, żeby nie doszło do zarządu komisarycznego i ograniczenia wszelkich ruchów inwestycyjnych. Stwierdził, że jest zwolennikiem prowadzenia rozwoju gminy, w każdej miejscowości stara się coś robić w miarę możliwości. Nie tylko jedna miejscowość, ale w każdej coś żeby było zrobione. Może nawet nie jest to zauważane, ale staramy się sukcesywnie robić coś wszędzie. Rozpoczęliśmy proces wymiany oświetlenia ulicznego, który przyniesie oszczędności w przyszłości. Gdyby Rząd nie

wprowadził bariery na energię elektryczną 900 zł, to po przetargu cena 1 megawatogodziny byłaby w wysokości ponad 2 000 zł, czyli 3 razy więcej. To chyba dzisiaj byśmy tu nie rozmawiali bo nie byłoby nas stać na zapalenia światła. Wójt powiedział, że to nie są proste decyzje i każdą decyzję, która jest wbrew woli mieszkańców przeżywa bardzo mocno. To nie jest tak, że mnie to nie dotyczy bo mieszkam w Górzycy. Stwierdził, że jeżeli w trakcie procedowania tego dokumentu, wyjdzie że jest zagrożenie, to na pewno nie będzie przekonywał radnych do tego żeby podnieśli rękę i zatwierdzali uchwałę. Wójt powiedział, że na chwilę obecną jest zbyt wcześnie, aby zablokować ten temat. Jesteśmy na etapie rozmów, jeszcze nie wiemy nic i nie ma szczegółów. Na ten czas nikt nie odpowie na szczegóły, one będą znane później po wystąpieniach do instytucji, po otrzymanych opiniach, warunkach i ograniczeniach. Dopiero mając te informacje będziemy wiedzieli w jakich ramach będziemy się poruszać. Co nam wolno a czego nie wolno zrobić i w jakim zakresie.

Pani Renata Kosiór powiedziała, że jeżeli dojdzie do odrolnienia tego terenu to Pan Koncik zrobi tam co będzie chciał. Dopóki jest to ziemia rolna to jeszcze jakoś możemy żyć.

Wójt odpowiedział, że odrolnienie gruntów może nastąpić po podjęciu uchwały, na koniec. Jeżeli stwierdzimy, że ta inwestycja zagraża, a może zostać nie dopuszczona przez jakieś instytucje to wtedy radni nie uchwalą ostatecznej uchwały i ta ziemia jest dalej ziemią rolną. Idąc dalej w przypadku uchwalenia planu jeżeli ta inwestycja zostanie wstrzymana to Pan Koncik na tym terenie nie może zrobić nic innego jak w zapisie planu. Miejscowy plan daje dużą dyscyplinę i jego założenia są niepodważalne. Wójt wyjaśnił dlaczego zdecydowaliśmy się na zmiany w planie miejscowym, ponieważ daje to duże zabezpieczenie i możliwość kontroli, Pan Koncik mógł działać w ramach decyzji o warunkach zabudowy i wtedy nie mamy nic do powiedzenia, musimy wydać decyzję i w sytuacjach problemowych gmina nie może nic zrobić. Decyzja jest wysyłana do oceny i weryfikacji, ale nie można odmówić jej wydania. Nawet w przypadku sprawy w Sądzie w praktyce nic nie możemy zrobić.

Pani Kosiór powiedziała, że gmina ma jeszcze jakąś władzę, jeżeli jest to ziemia orna, ale po przekształceniu już nie będziecie mieli władzy nad tym co tam robi.

Wójt odpowiedział, że tylko będzie mógł to robić to co jest zapisane w planie i nic innego. Jeżeli będzie chciał zrobić tam coś, co nie jest ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego to ta cała procedura musi zostać rozpoczęta na nowo. Jeżeli nie będzie to zgodne z założeniami planu nie otrzyma pozwolenia na budowę ze Starostwa. Nie ma możliwości pominięcia czegoś co

jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, jest podstawowym dokumentem przy uzyskaniu pozwolenia. Pan Koncik nie może wprowadzić tam jakiegokolwiek działalności np. spalarni śmieci, którą nie przewiduje plan. Również na podstawie planu naliczany jest podatek. Zmiana podatku następuje na tym terenie po wejściu inwestora i rozpoczęciu prac, czyli po uzyskaniu pozwolenia na budowę i dopóki to nie nastąpi naliczany jest podatek rolny. Wójt powiedział, że te kwestie podatkowe są nadużywane przez rolników, podpisują umowy na inną działalność, np. fotowoltaikę i dość często jest to obserwowane również u nas. Te grunty są uprawiane bez płacenia podatku bo ziemia ma niską klasę i podpisywane są umowy. Każdy właściciel ma prawo do dysponowania swoim mieniem i gmina nie ma na to wpływu, jest to gospodarka wolnorynkowa. Po to jest uchwalany plan, żebyśmy mieli wpływ na to co tam realnie powstanie. Po uchwaleniu planu nic innego nie może tam powstać. Jako przykład Wójt podał informację, że teren pomiędzy Górzycą i Żabicami z lewej strony w kierunku Żabicy w miejscowym planie jest tam przewidziany teren pod budowę wiatraków, ale w tej chwili grunty są uprawiane przez rolników, którzy je dzierżawią. No te wiatraki tam nie mogą powstać, ponieważ są ograniczenia i dopóki nie powstanie kolejny plan ten zapis jest tam aktualny. Jest to sytuacja kłopotliwa, bo w przypadku sprzedaży musi to być sprzedane z stanie jak jest w zapisie planu, czyli jako teren inwestycyjny.

Mieszkaniec Lasek Lubuskich poinformował, że mówi w imieniu tych 81 mieszkańców, którzy podpisali listę sprzeciwu fotowoltaice i wodorowi i tych z listy około 100 mieszkańców, która nie została przyjęta, że mówimy stanowczo „nie” dla fotowoltaiki w Laskach Lubuskich. Może powstać za torami, w innym miejscu, ale nie w tym miejscu. Mieszkaniec Lasek Lubuskich powiedział, że z całą odpowiedzialnością wyraża wolę tych, którzy te listy podpisali.

Przewodniczący Rady Gminy przed przystąpieniem do głosowania nad wnioskiem formalnym, który złożył radny Kazimierz Wontor chciałby wyrazić swoje zdanie, bo od 10 miesięcy na ten temat pojawiały się informacje, że taka farma miałyby powstać przy państwa miejscowości. Przewodniczący Rady powiedział, że w dyskusjach nad tym tematem spieramy się w różnych kwestiach, czy ktoś z państwa chciałby aby taka instalacja koło państwa domu powstała. To nie jest tak, że my tu sobie siedzimy jako radni i nie słuchamy nikogo i podejmujemy decyzje patrząc prosto w twarz oponentom. Spieramy się i każde nasze spotkanie to jest dyskusja i dyskusja na argumenty tak jak dzisiaj. Przewodniczący podziękował za uczestnictwo i obecność mieszkańców Lasek Lubuskich na sesji. Każdy przedstawił swoje argumenty. Powiedział, że chciałby na tym etapie poprzeć tę inicjatywę i w kolejnym etapie zobaczyć i poznać nowe jej uzgodnienia i warunki. Jeżeli będziemy odsuwać ten temat w czasie to nie poznamy tych wszystkich założeń. Przewodniczący powiedział, że chciałby uszanować państwa zdanie, ale również chciałby pogodzić interes

mieszkańców z tą inwestycją oraz interes gminy. Argumenty, że ograniczy krajobraz i przedstawiony baner robi wrażenie, tyle że przez te 12 lat jak jestem radnym różne trudne decyzje były podejmowane, były kłótnie, sprzeczki, gniewaliśmy się nieraz. To są trudne decyzje. Przewodniczący Rady w swoich argumentach powiedział: dajmy temu szansę. Nie jest to proces nieodwracalny, możemy to powstrzymać, zobaczymy co będzie później, zobaczymy jak się wypowiedzi instytucje opiniujące cały proces produkcyjny. Musicie państwo wiedzieć, że nie ma tu złej woli, a Wójt szuka inwestorów i stara się wykorzystać wszystkie możliwości, aby w tej kasie były pieniądze. Przewodniczący Rady powiedział, że zna Wójta bardzo dobrze i wie że patrzy na swoich mieszkańców. Najpierw jest człowiekiem i dopiero później urzędnikiem i wójtem. Wszystko się nagrywa, może to obejrzeć za kilka lat i nie chciałbym, aby podjęta dzisiaj decyzja, która nie przesądza o niczym, była powodem mojego dyskomfortu, lub mojej rodziny. Dobrze że dyskutujemy, poznajemy państwa zdanie. Powiedział, że decyzja nie jest łatwa, ale chciałby aby gmina się rozwijała z państwa udziałem. Przewodniczący Rady powiedział, że wykonał telefony do znajomych z miejscowości Laski Lubuskie i w zdecydowanej większości rozmówcy popierali te inwestycję.

Radny Kazimierz Wontor powiedział, że mówicie że jesteśmy na etapie, który zaczął się już w 2021 roku i zbliżamy się już do dwóch lat jak trwa stres mieszkańców Lasek Lubuskich w temacie tego przedsięwzięcia. Powiedział, że już na pierwszej sesji się sprzeciwił tej grupie uchwał i już wtedy prowadziliśmy dyskusję. Radny powiedział, że to że tam powstanie fotowoltaika to oczywiste. Przedstawiane są nam różne informacje i za każdym razem ten temat ma iść do przodu, a wszyscy są przeciwni tej inwestycji. Radny podał przykład: dzisiaj mamy wojnę na Ukrainie, znamy całą historię, radny był na Ukrainie i chodzi mu o Wołyń. Teraz zastanawiamy się kto zawinił? W ówczesnym okresie utworzono tam polską administrację. Byli tam Polacy, którzy narzucali innym Polakom swoją perspektywę i robicie teraz to samo z mieszkańcami Lasek Lubuskich. Powstał nieszczęście i to duże nieszczęście. Wmuszacie nam tę inwestycję kiedy wszyscy mówią „nie”. Pan mówi o etapach, a ile trzeba żeby to skończyć, przeklepać uchwałę. Czy ta gmina nie istniała bez tej inwestycji. Istniała. My nie znamy tych plusów, może skromniej ale wszystko funkcjonowało i prąd wyłączali. Fotowoltaika to nie jest takie pewne źródło prądu. Powstaną elektrownie atomowe, bo już są plany i to wszystko pójdzie do lamusa. Pozostaną nam tylko zgrzyty i nieporozumienia. Tak Przewodniczący Rady powiedział, że może być wytykany Pan lub Pana rodzina, po co to potrzebne. Taki będzie efekt tego, tak jak w przypadku Ukrainy i Polski. Dzisiaj też, oni przyjeżdżają do nas po pomoc, bardzo fajnie się zachowali, przygarnęliśmy ich nie wypominając im tamtych czasów i świetnie się dzieje, ale gdzieś przyczyna była. Ktoś komuś narzucił jakiś temat wbrew jego woli i to był początek tego tematu.

Przewodniczący Rady powiedział, że nikt nikogo nie zmusza do głosu. Każdy ma możliwość wyrażenia swojej woli.

Radny Ireneusz Grzesiak powiedział, że cofnie się do roku 2021, kiedy był u nas przedstawiciel firmy i wtedy w temacie poboru wody była mowa o studniach głębinowych. Jeżeli taka opcja by miała być to radny jest przeciwny. W tej chwili jest inna opcja i tak jak Pan wójt powiedział, że technologia jeszcze może się zmienić zanim do ruszy. Radny powiedział – dajmy temu szansę, niech ta procedura ruszy. Rozmawiajmy dalej na ten temat z ludźmi i jeżeli to się faktycznie okaże szkodliwe to wstrzymany całą sprawę.

Mieszkaniec Lasek Lubuskich pytanie do Pana Wójta lub do Pana Sławka Czapłona – jaki zakres prac planistycznych i dlaczego jest mowa tylko wodorze a nie ma mowy o amoniaku? W programie jest mowa o instalacji do produkcji amoniaku. Najbliższa jednostka chemiczna znajduje się chyba w Gorzowie Wlkp.

Pan Sławomir Czapłan powiedział, że w studium jest wykreślony zapis o amoniaku, w planie już tego nie będzie. O zielonym amoniaku nie będzie już mowy. A drugie pytanie z zakresu planu miejscowego?

Mieszkaniec Lasek Lubuskich poprosił o wyjaśnienie zapisu art. 14 ppk. 4 dotyczącego zakresu prac planistycznych.

Pan Czapłan powiedział, że ten zapis musi dokładnie sprawdzić do czego on się odnosi.

Sławomir Czapłan powiedział, że w tej chwili nie odpowie.

Z uwagi na brak dalszej dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne wniosek formalny radnego Kazimierza Wontora o wycofanie z porządku obrad sesji punktu 7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Górzycy dla terenów położonych w rejonie miejscowości Laski Lubuskie.

Ww. wniosek formalny został odrzucony 3 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących”.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie jawne podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Górzycy dla terenów położonych w rejonie miejscowości Laski Lubuskie.

Ww. uchwała Nr XLIX.272.2023 została podjęta 10 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” /kopia uchwały stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 8

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Górzycy na 2023 r. Nr XLIV.244.2022 z dnia 30 grudnia 2023 r.

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Skarbnik Gminy Beata Gołębiowska.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie i otworzył dyskusję.

Z uwagi na brak dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Górzycy na 2023 r. Nr XLIV.244.2022 z dnia 30 grudnia 2023 r.

Ww. uchwała Nr XLIX.273.2023 została podjęta 12 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” /kopia uchwały stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9

Projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Górzycy na lata 2023-2029.

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Skarbnik Gminy Beata Gołębiowska.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie i otworzył dyskusję.

Godz. 15²¹ – radna Blanka Kwiek opuściła obrady sesji – obecnych jest 11 radnych.

Z uwagi na brak dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Górzycy na lata 2023-2029.

Ww. uchwała Nr XLIX.274.2023 została podjęta 11 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” /kopia uchwały stanowi załącznik do protokołu.

Godz. 15²⁶ – radna Blanka Kwiek wróciła na obrady sesji – obecnych jest 12 radnych.

Ad. 10

Sprawozdanie z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Żabicach za 2022 rok.

Sprawozdanie przedstawiła i omówiła Kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej Monika Karasińska.

Protokół Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli WTZ przedstawi Przewodnicząca komisji Maria Syktus /protokół stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisja Sfery Socjalnej sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie i otworzył dyskusję.

Radny Michał Bieniowski zapytał czy Gmina Słońsk lub powiat sulęciński, mając tak liczną grupę uczestników WTZ ze swojego terenu, płaci za ich uczestnictwo w zajęciach?

Kierownik WTZ odpowiedziała, że Warsztat Terapii Zajęciowej w Żabicach 90% środków na działalność jednostki otrzymuje z PFRON, 10% są to środki Powiatu Słubickiego. Za uczestników WTZ z gminy Słońsk płaci powiat sulęciński i rozlicza się z powiatem słubickim i te pieniądze w całości otrzymuje WTZ w Żabicach. Są zawarte porozumienia na podstawie których dokonywane są rozliczenia.

Z uwagi na brak dalszej dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne przyjęcie Sprawozdania z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Żabicach za 2022 rok.

Ww. sprawozdanie zostało przyjęte 11 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” /sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Godz. 15³² – radna Blanka Kwiek opuściła obrady sesji – obecnych jest 11 radnych.

Godz. 15³⁶ – radny Ireneusz Grzesiak opuścił obrady sesji – obecnych jest 10 radnych.

Ad. 11

Informacja w sprawie przynależności Gminy Górzycza do Celowego Związku Gmin CZG-12.

Informację przedstawiła i omówiła Sekretarz Gminy Anna Kwiek-Judycka.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej informację zaopiniowała pozytywnie i otworzył dyskusję.

Z uwagi na brak dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne przyjęcie Informacji w sprawie przynależności Gminy Górzycy do Celowego Związku Gmin CZG-12.

Ww. Informacja została przyjęta 10 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” /informacja stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12

Pisemne interpelacje i zapytania radnych.

Brak

Ad. 13

Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o treści złożonych interpelacji i zapytań od poprzedniej sesji oraz odpowiedzi na nie.

- Brak.

Ad. 14

Wolne wnioski i informacje.

- Sekretarz Gminy Anna Kwiek-Judycka poinformowała o petycji złożonej przez przedstawicieli mieszkańców miejscowości Laski Lubuskie w dniu 22 maja 2023 r. i odczytała jej treść /kopia petycji stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 15

Sprawozdania komisji Rady o ich pracach w okresie międzysesyjnym lub w sprawach projektów uchwał.

Brak

Ad. 16

Zakończenie obrad XLIX sesji Rady Gminy.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Gminy i brak dalszej dyskusji Przewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XLIX sesji Rady Gminy /godz. 15⁵⁵.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Insp. ds. samorządowych Grażyna Markowska.

Przewodniczący Rady
(-)Krzysztof Bańka